

Przesłanie proroka Izajasza 7,1-17

Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się (Iz 7,9).
Kto wierzy, nie potknie się (Iz 28,16).

Tło historyczne perykopy

Wybrana perykopa należy do bloku tekstu, który bibliści nazwali „Pamiętnikiem Izajasza”. Zalicza się do niego opowiadanie o powołaniu (6,1-13), kontynuowane w 8,23-9,6, spotkanie z Achazem (7,1-9) i znak Emmanuela (7,10-17)¹. L. Stachowiak nie dzieli jednak tej perykopy na spotkanie z Achazem i znak Emmanuela, gdyż jego zdaniem Iz 7,1-17 stanowi organiczną całość². Podobnie uważa R. Kilian, komentując tę perykopę

¹ Por. J. JENSEN, *Księga Izajasza*, w: A. FITZMYER, R.E. BROWN, R.E. MURPHY, *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, s. 622.

² Por. L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza I, 1–39*, Pismo Święte Starego Testamentu IX/1, Poznań 1996, s. 186.

Przeście proroła Izajasza 7,1-17

wraz z wersetami 7,18-25 pod jednym tytułem „Proroctwo o Emmanu-elu”, ale zaznacza, że te wersety są późniejszym dodatkiem redaktora deuteronomistycznego³. Perykopa 7,1-17 stanowi punkt centralny Izajaszowego Pamiętnika. Ten pamiętnik, ciągnący się aż do 9,6, prawdopodobnie zredagował sam Izajasz, i polecił swoim uczniom go przechować, jak to jest napisane w 8,16: „Zamykam świadectwo i pieczętuję pouczenie wśród moich uczniów”. Powierzył im to jako załączek swoich pism.

W tym artykule zajmujemy się tylko perykopą Iz 7,1-17. Cała scena rozgrywa się na początku wojny syryjsko-efraimskiej około 734/733 r. przed Chr. – w obliczu zagrożenia asyryjskiego Aramejczycy ze stolicą w Damaszku zawiązali z Izraelem oraz innymi państwami koalicję, gdy w stolicy w Samarii królował Pekach. Zamierzając zmusić Judę do przyłączenia się do tejże koalicji przeciw królowi asyryjskiemu Tiglatpileserowi III, nawet za cenę detronizacji króla, zbliżyli się do Jerozolimy. Króla Achaza i jego poddanych ogarnęła panika (Iz 17,2).

Egzegeza tekstu

Krytyka tekstu⁴

Iz 7,6 – „Wtargnijmy do Judei, przeraźmy ją i podbijmy dla siebie, a królem nad nią ustanowimy syna Tabeela!”⁵ Tekst hebr. zamiast „przeraźmy ją” ma: „[...] zagarnijmy ją [nəqîšennā^h] i podbijmy dla siebie” – na^cāle^h bîhûdā^h ûnəqîšennā^h wənaḅqî^cennā^h ʔēlénû wənamlîk méleḵ bəṭōkāh ʔēt ben-ṭāḅ^ʔals⁶.

Iz 7,10 – „I znowu JHWH przemówił...” – niektórzy komentatorzy domyślają się, że tutaj powinien być nie JHWH, ale Izajasz jako podmiot zdania,

³ Por R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel, Kommentar zum Alten Testament mit der Einheitsübersetzung, Jesaja 1 – 12*, Würzburg 21999, s. 51, 56.

⁴ Przedstawiamy tylko najważniejsze elementy krytyki tekstu, mające znaczenie dla interpretacji wybranej perykopy. Bardziej szczegółową krytykę tekstu, tylko do Iz 7,10-17, zamieszcza S. GADECKI, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, Gniezno 1993, s. 106–108.

⁵ Tabeel, prawdopodobnie zwolennik koalicji antasyryjskiej, nie pochodził z dynastii Dawida. Por. R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 51n.

⁶ Transliterację stosujemy za programem Bible Works 07, Microsoft Windows.

bo w Iz 7,11 czytamy: „proś dla siebie o znak od twego Boga JHWH”⁷; a więc logika wymaga, żeby te słowa wypowiedział do Achaza Izajasz⁷.

Iz 7,14 – $h\bar{a}^{\bar{c}}alm\bar{a}^h$ w LXX zostało przetłumaczone jako ἡ παρθένος – dziewica; tak samo w Wulgacie jako *virgo*. Natomiast Aquila, Symmachus i Teodocjon używają słowa dziewczyna. Hieronim oddaje je przez *adolescentula*, a Filastrius Brixensis przez *iuvencula*.

Iz 7,15 – Ten werset jest głosem wstawioną później, bo rozrywa kontekst⁸

Iz 7,17 – W tekście hebrajskim ten werset kończy się głosem o tym, że straszne dni będą związane z przyjściem króla Asyrii. Zdaniem K. Bartha ta aktualizacja została wstawiona najprawdopodobniej za czasów panowania Asyrii nad całym Bliskim Wschodem, ale kiedy dokładnie, nie wiadomo⁹.

Krytyka literacka

Wersety Iz. 7,1-17 to literacka całość. W w. 10 znajduje się cezura (przedział). Ten przedział nie rozrywa jednak jedności miejsca i czasu całego urywka. Wersety Iz 7,1-9 byłyby niedokończone bez następnych wersetów. Wyraźną głosem, czyli dodatkiem późniejszym, jest w. 8b, który rozrywa spójność tekstu, dlatego w BT dokonano za BJ przestawienia wersetów.

W w. 4-9 występuje gatunek literacki zwany mową poselską. W ramach tej dużej mowy poselskiej w w. 7-9 mieści się jeszcze jedna mowa poselska w ścisłym tego słowa znaczeniu. Forma literacka mowy poselskiej jest w w. 4-9 spleciona z innym gatunkiem literackim, który nazywa się wyrocznią o zbawieniu.

Cechą wyroczni o zbawieniu jest to, że często bywa kierowana do królów. Występują w niej zwroty typu: „nie lękaj się”. Te zwroty suponują jakąś sytuację zagrożenia. Występują także zwroty typu „jestem z tobą” albo „zbawiam cię”. Do tej formy literackiej należy również motyw wiary, który mamy w Iz 7,9.

Werset 7,14 zawiera formę literacką pod nazwą „zwiastowanie”. W zwiastowaniu mieszczą cztery elementy stereotypowe:

- 1) początek „oto poczniesz i porodzisz...”;
- 2) nadanie imienia;
- 3) „bowiem” – znaczenie imienia;
- 4) dalsze okoliczności związane z charakterem życia dziecka lub posłannictwa.

⁷ S. Gądecki zaznacza słusznie, że jeśli podmiotem mówiącym jest Izajasz, to również wtedy mówi JHWH przez proroka, por. S. GĄDECKI, *Wstęp do ksiąg prorockich*, s. 106.

⁸ Por. R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 55.

⁹ Por. L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza I, 1–39*, s. 203.

Przeście proroła Izajasza 7,1-17

W tej formie ważne jest to, że używa się jej wtedy, gdy dziecko rodzi się na skutek interwencji Boga i Bóg wiąże z nim swoje plany. Forma ta bardzo nam pomaga w zrozumieniu sensu tekstu. Przez nią jesteśmy ukierunkowani na treść. Ten trzeci element występuje dopiero w w. 16. Z tego wynika, że w. 15 jest głosem i jest późniejszy, bo rozrywa kontekst. Łukasz też posłużył się tą formą.

Egzegeza szczegółowa Iz 7,1-17

7,1: Za czasów Achaza, syna Jotama, syna Ozjasza, króla Judy, wyruszył Resin, król Aramu, z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią toczyć wojnę, ale nie mógł jej zdobyć.

Achaz jest tutaj głównym bohaterem. Panował on w Judzie w latach 735–716 przed Chr. Jest też mowa o wojnie efraimsko-syryjskiej, która miała miejsce na początku jego panowania. Stwierdzenie „ale nie mógł jej zdobyć” jest globalnym określeniem nieudanej wyprawy z pozycji tego, kto patrzy na cały wynik wojny. Ten werset suponuje, że *de facto* Jerozolima była oblegana, jak to wyraźnie stwierdza 2 Krl 16,5.

7,2-3: przyniesiono tę wiadomość do domu Dawida: „Aram stanął obozem w Efraimie!” Wówczas zadrżało serce króla i serce ludu jego, jak drżą od wichru drzewa w lesie. Pan zaś rzekł do Izajasza: „Wyjdź naprzeciw Achaza, ty i twój syn, Szezar-Jaszub, na koniec kanału Górnej Sadzawki, na drogę Pola Foluszniaka, i powiesz do niego”.

Izajasz prawdopodobnie dowiedział się od dworzan Achaza lub domyślał się, że Achaz zamierza zostać lennikiem Asyrii i wezwać ją na pomoc. W momencie spotkania króla Achaza z Izajaszem do oblężenia jeszcze nie doszło. Wojska syryjskie obozowały na terytorium Efraima, czyli północnego Izraela. Achaz, rozmawiający z Izajaszem, przy którym stoi jego syn Szezar-Jaszub¹⁰, zna dobrze

¹⁰ To imię symboliczne może oznaczać, że reszta narodu się nawróci; może także oznaczać, że tylko reszta ocaleje z jakiejś bitwy i powróci. W świetle późniejszej teologii Reszty (Iz 4,3; 10,20n; 11,11.16; 28,5) może oznaczać rzeczywistość zbawienia eschatologicznego, zapowiedzianego przez Boga w przyszłości. Tam jednak, gdzie o Reszcie mówi sam Izajasz (6,13; 14,30; 17,3.6; 30,14.17), chodzi o tych, którzy przetrwali po bitwie lub po sądzie Bożym. Funkcją tej „Reszty” ma być świadczenie o całkowitej katastrofie, jak pniak świadczy o ściętym drzewie. Dlatego to imię syna może dla Achaza oznaczać tylko groźbę lub napomnienie. Ta scena z Achazem jest antytypem dla późniejszej sceny w tym samym miejscu w 2Krl 18,17 z Ezechiaszem (Iz 36,2), który

Julian Sulowski

to imię i jest ono dla niego przestroga: „uważaj, bo tylko mała reszta powróci i nie wiadomo, czy ty, królu, znajdziesz się w tej reszcie”.

7,4: „Uważaj, bądź spokojny, nie bój się! Niech twoje serce nie słabnie z powodu tych dwóch oto niedopałków dymiących głowni, z powodu zaciekłości Resina, Aramejczyków i syna Remaliasza”.

Izajasz ma powiedzieć królowi, czego ma się strzec. Jest tu ukryta aluzja do planu Achaza, by zwrócić się w tej trudnej sytuacji dla Jerozolimy o pomoc do Asyrii. Widocznie sprawa w tym momencie nie jest jeszcze przesądzona. To na razie zamiar królewski. Izajasz mówi niejako: „strzeż się!”. Albowiem ten zamiar jest przeciwny woli JHWH i pociąga za sobą apostazję od wiary jahwistycznej, co też się stało według 2Krl 16,10-18 – Achaz bardziej zaufał Tiglatpileserowi III niż Bogu. Następnie Izajasz mówi: „bądź spokojny, nie bój się”. Są to wyrażenia oznaczające postawę tego, który wierzy Bogu, nie wpada w wewnętrzną panikę i nie boi się. Nie ma tu przeciwstawienia: „oprzyj się na Bogu i zrezygnuj z wszelkich ludzkich możliwości”. Istnieją tu trzy możliwości:

- 1) oprzeć się na Bogu;
- 2) oprzeć się na ludzkich możliwościach, na ludzkim sposobie wyjścia z trudnej sytuacji
- 3) ludzkie działanie to coś anormalnego. Oczywiście należy się po ludzku, ludzkim sposobem przygotować do oblężenia, ale w spokoju, w zaufaniu do JHWH, bez zdrady Jego przymierza, bez uciekania się do kroków nadzwyczajnych, jakim w tym momencie jest zwrócenie się o pomoc do Asyrii. Tu chodzi właśnie o to trzecie.

Izajasz stoi tutaj na linii, którą idą wszyscy prorocy. Prorocy odrzucają szukanie bezpieczeństwa Izraela w militarno-politycznym wiązaniu się z wielkimi mocarstwami. To jest dla Izraela niedozwolone, bo oznacza zdradę przymierza, uznanie mocarstwa i jego bogów za wyższych od Boga JHWH. W tamtej sytuacji kulturalno-społecznej równało się zdradzie przymierza. Wzywanie pomocy Asyrii to niewiara w obietnice dane domowi Dawidowemu. Istnienie Izraela opiera się na wierności Bożej. Achaz stoi wobec straszliwej decyzji nie tylko politycznej, ale i religijnej. Bóg JHWH każe Achazowi zaufać obietnicy danej domowi Dawida, a wszystko będzie dobrze: zrezygnuj z twoich ludzkich rachunków, kalkulacji politycznych, po ludzku jest to może dobre, ale po

w przeciwieństwie do Achaza był posłuszny Izajaszowi i zaufał Bogu. Por. R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 52.

Przeście proroła Izajasza 7,1-17

Bożemu nie. Zaprzestań tego, „nie bój się tych dwóch niedopałków dymiących głowni z powodu zaciekłości Resina, Aramejczyków i syna Remaliasza”, bo ich dni są policzone. Na tle tych wersetów widać, że Achaz wpada w panikę i wyolbrzymia niebezpieczeństwo.

7,5-6: dlatego że Aramejczycy, Efraim i syn Remaliasza postanowili twą zgubę, mówiąc: „Wtargnijmy do Judei, zagarnijmy ją i podbijmy dla siebie, a królem nad nią ustanowimy syna Tabeela!”.

Dopiero tu jest powiedziane, jaki plan uknuli Aramejczycy wraz z Izraelitami. Jednak odpowiedź Boga to...

7,9: Tak mówi Pan Bóg: „Nic z tego – tak się nie stanie! Bo stolicą Aramu jest Damaszek, a głową Damaszku Resin; i stolicą Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza, ale jeszcze sześćdziesiąt pięć lat, a Efraim zdruzgotany przestanie być narodem. Jeżeli nie uwierzyście, nie ostoicie się”.

To nie plany człowieka, ale Boga się urzeczywistniają. Sens tych wersetów jest taki, że plany Syrii i Izraela nie mają legitymizacji Boga. Ich władcy nie mogą się powoływać na wybór Boga w taki sposób, jak to może robić król jerozolimski z dynastii Dawida (por. Iz 31,1-3). Inni mówią, że królem jest JHWH. Również stolicom obu państw brak Bożego uwierzytelnienia. To nie są miasta Boże jak Jerozolima, która jest stolicą z ustanowienia Bożego.

W wersecie 8b następuje zagadkowa głosa, „ale jeszcze sześćdziesiąt pięć lat, a Efraim zdruzgotany przestanie być narodem”. Bardzo trudno ją wytłumaczyć i wywołała bardzo wiele opinii¹¹. Zauważmy, że koniec Efraima, czyli Izraela, nastąpił 13 lat od chwili wypowiedzenia tego proroctwa, a więc w 722 r. przed Chr., a nie za 65 lat, czyli w 670–665 r. przed Chr. Jednak w tych latach też coś się wydarzyło na terenach Efraima – pod koniec panowania Asarchaddona i na początku panowania Asurpanibala (668–667 przed Chr.)¹². Teraz następuje

¹¹ Informuje o nich L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza I, 1–39*, s. 193.

¹² Komentarz Biblii ekumenicznej informuje na podstawie Ezd 4,2.10 i 2 Krl 17,24, że było wiele deportacji i że osiedlenie cudzoziemców za czasów Dariusza nawiązuje do ich osiedlenia za czasów Asarchaddona. To przesiedlenie prawdopodobnie zakłada eliminację i deportację ostatnich resztek autochtonów efraimitów. Por. TOB, *Ancien Testament*, Paris 1978.

główne zdanie, które stanowi centrum tej całej perykopy, mianowicie: „**Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się**” – ׳im lō׳ ta׳āmīnū kī lō׳ tē׳āmēnū (7,9).

Jak widzimy, w języku hebrajskim wprowadzono wspaniałą grę słów. Przy pomocy jednego słowa ׳āman można powiedzieć: oparcie się o coś trwałego. I język hebrajski używa tego słowa na oznaczenie tego, czym jest wiara, postawa wiary. W tej formie przyczynowej czasownik ׳āman – uwierzyć, oznacza być bezpiecznym, pewnym, trwałym, ostać się, zaufać¹³; oprzeć się na kimś jak na silnym fundamencie, trwać mocno, być niewzruszonym, trwałym jak skała.

Ten werset rozrywa ramy gatunku wyroczni o zbawieniu, która zwykle jest bezwarunkowa, podczas gdy tu stoi warunek: „Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się”. Właśnie na dodaniu tego warunku polega wkład Izajasza w objawienie Boże. Izajasz mówi: obietnice dane Dawidowi nie upadły, one pozostają w mocy. Opatrzono je jednak warunkiem wiary.

W ten sposób postawiono granice prorocत्वu o zbawieniu. Owszem, JHWH chce zbawić, ale to nie oznacza, że można robić, co się chce, a Bóg i tak zbawi. Również postawiono granicę prorocत्वu wieszczącemu zło. To znaczy, że nie istnieje jakaś predestynacja: cokolwiek by człowiek robił, jeśli zostałby przeznaczony na potępienie, to się nie zbawi. Pośrodku znajduje się jeszcze wiara człowieka, niczym włącznik elektryczności; człowiek wciska go na dobro, szczęście, zbawienie, które przynosi Bóg. Zbawienie i wiara należą do siebie. Są nieodłącznie związane. U Iz 28,16 jest powiedziane: „tak mówi Pan Bóg: «Oto Ja kładę na Syjonie kamień, kamień dobrany, węgielny, cenny, do fundamentów założony. **Kto wierzy, nie potknie się**»” – kōh ʾamar ʾăḏōnāy yhwḥ(ʾēlōhīm) hinnī yissāḏ bəṣīyyōn ʾāḇen ʾēḇen bōḥan pinnaṭ yiqraṭ mūsāḏ mūsāḏ ḥamma ʾāmīn lō׳ yāḥīš.

Wiara tę panikę z serca usuwa. Sensem tego zdania jest oparcie się na Bogu. Taką przestrożę Bóg daje Achazowi. Obecność syna Izajasza, Szear-Jazsuba, mówi, że będzie mało takich ludzi, którzy się oprą na Bogu. Tylko reszta powróci. Przed królem stoi wielki znak zapytania: co wybierasz? Po której stronie się znajdziesz? Wiara to oparcie się na Bogu. Konsekwencją tego jest wewnętrzny spokój i poczucie bezpieczeństwa i trwałości.

¹³ Por. L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J. J. STAMM, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2008, hasło 606.

Przeście proroła Izajasza 7,1-17

7,10-11: I znowu Izajasz¹⁴ przemówił do Achaza tymi słowami: „Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze!”.

Wraz z tym werselem zaczyna się druga część proroctwa, której nie można w pełni zrozumieć bez części pierwszej, Iz 7,1-9¹⁵. Zwięzły styl pomija kwestię ustosunkowania się Achaza do słów proroka. Jednak z kontekstu wynika, że Izajasz wyczuł wahanie króla lub zgoła wewnętrzną odmowę. Nie ma w Achazie postawy wiary i aby ją wzbudzić, Izajasz proponuje od Boga znak. Dla naszej mentalności znak jest wskazówką, która pomaga zrozumieć pewne prawdy. „Wiara wyostrza wewnętrzny wzrok i otwiera umysł, pozwalając mu dostrzec w strumieniu wydarzeń czynną obecność Opatrzności”¹⁶. Natomiast dla mentalności żydowskiej znak to coś więcej. Znak jest początkiem tego, co Bóg obiecuje. Izajasz idzie do tego stopnia na rękę królowi, że pozwala nawet wybrać sobie rodzaj znaku: „czy to w Szeolu, czy to wysoko w górze”. Niektórzy twierdzą, że zdanie to mieści pewne przerysowanie, które wychodzi ponad historię, a zatem zdanie powstało dla bardziej plastycznego odmalowania znizienia się Boga, który pozwala dyktować sobie warunki. Mówią oni, że Izajasz zapewne nie proponuje cudu spektakularnego, np. słońce zacznie się nagle kręcić¹⁷. Prawdopodobnie proponuje jakąś rzecz zwyczajną, tak jak zresztą zwyczajny jest znak, który Bóg sam później da.

7,12: Lecz Achaz odpowiedział: „Nie będę prosił, i nie będę wystawiał Pana na próbę”.

Ta odpowiedź Achaza jest bardzo wykrętna, ale mądrze wykrętna. Achaz jak gdyby odpowiada prorokowi, że przecież prosić w tym wypadku oznaczałoby wystawiać Boga na próbę, a tego mu czynić nie wolno. Ta odpowiedź na pozór jest poprawna i tchnie oświeconą pobożnością. Rzeczywiście bowiem Bóg może wystawiać człowieka na próbę, ale nigdy na odwrót. Wystawianie Boga

¹⁴ W oryginale jest JHWH – zob. krytyka tekstu.

¹⁵ Zdaniem R. Kiliana bez w. 1-9 propozycja proroka w w. 11 wisi w powietrzu. Por. R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 54.

¹⁶ Zob. JAN PAWEŁ II, *Fides et ratio*, n. 16.

¹⁷ Niektórzy przypuszczają, że chodzi tu o taki znak jak w Wj 3,11n; w całej epopei Wjścia lub w Sdz 6, Por. S. GADECKI, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, Gniezno 1993.

na próby należało do najcięższych grzechów Izraela na pustyni. Polegało ono na prośbieniu o cuda. Na tym tle rzeczywiście mogłoby się wydawać, że Achaz jest niezmiernie pobożny. Z tym że zapomina on, iż to Bóg sam proponuje znak, by go skłonić do wiary. Achaz odmawia wejścia w logikę wiary i logikę Boga, chce zostać przy swoim ludzkim rozumie, przy swoich kalkulacjach. „Wiara wyostrza wewnętrzny wzrok i otwiera umysł, pozwalając mu dostrzec w strumieniu wydarzeń czynną obecność Opatrzności”¹⁸. Achaz odmawia zawierzenia Bogu, nie pragnie wejść w czas Boga, ale pozostać w swoim ludzkim czasie. Na takie dictum Achaza odpowiedź Izajasza jest ostra.

7,13: Słuchajcie więc, **domu Dawidowy:** Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu? – wayyô³mer šim⁶û-nā³ bêṭ dāwīd hamə⁶aṭ mikkem hal³ôṭ ʔānāšîm kî ṭal³û gam ʔeṭ-ʔēlōhāy.

Powstaje pytanie: kiedy Achaz nadwyreżył cierpliwość ludzi? Należy stwierdzić, że nie znamy konkretnej sytuacji Jerozolimy. Komentarz Biblii ekumenicznej przypuszcza, że Achaz naraził się pewnej grupie notabli w Jerozolimie, którzy mieli inne zdanie niż król (w. 2), ten więc, odcinając się od dynastii Dawida, stał się niepopularny i dlatego stronnictwo popierało syna Tabeela, który mógł być przywódcą tej partii i ważnym urzędnikiem w Jerozolimie. Możliwe jest również, że Izajasz ma na myśli siebie i swoje daremne próby ratowania Achaza ze złej drogi. Izajasz stwierdza, że relacja przymierza między Bogiem a domem Dawida została zerwana, gdyż adresatem proroctwa jest dynastia Dawida, od której Achaz się odłączył przez niewiarę. W w. 11 Izajasz mówił do Achaza: „proś o znak twego Boga”. JHWH jest jeszcze Bogiem Achaza w tym momencie. W w. 13, gdy Achaz mu odmówił, JHWH jest już tylko Bogiem Izajasza. Nastąpił nagły zwrot: „Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu?”.

7,14-16: Dlatego Pan sam da wam znak: Oto PANNA pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem EMMANUEL. Śmietaną i miód spożywać będzie, aż się nauczy odrzucać zło, a wybierać dobro. Bo

¹⁸ Zob. JAN PAWEŁ II, *Fides et ratio*, n. 16.

Przeście proroka Izajasza 7,1-17

zanim chłopiec będzie umiał odrzucać zło, a wybierać dobro, zostanie opuszczona¹⁹ kraina, której dwóch królów ty się uląkłeś.

Czy ten znak obwieszcza nam dobro czy zło? Większość biblistów opowiada się za tym, że ten chodzi o nieszczęście, gdyż całe to spotkanie Achaza z Izajaszem stoi pod znakiem „Tylko reszta ocaleje”. Dalej prorok twierdzi, że trwałość królestwa Judy i całego Izraela jest uzależniona od wiary. Bóg powiedział przez Izajasza: jeśli nie uwierzycie, jeśli nie oprzecie się o Mnie, to nie będziecie stali mocno, czyli upadniecie. Achaz właśnie tego nie dotrzymał – dlatego Izajasz stwierdził, że Achaz przeciągnął strunę cierpliwości JHWH i sprawiedliwości Boga. Mówi więc niejako: to jest mój Bóg, już nie twój. A zatem znak Izajasza po takim kontekście może być tylko znakiem nieszczęścia. Są także egzegeci twierdzący, że jest to znak zbawienia – że czytając w. 14, jesteśmy nim kompletnie zaskoczeni, bo werset ten brzmi bardzo pokojowo i łagodnie: „Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna (hebr. młoda kobieta - *hā`almā*) pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Immanuel” – *lākēn yittēn ʾăḏōnāy hūʾ lākem ʾōt hinnēh hā`almāh hārāh wəyōlēdeṭ bēn wəqārāʾt šəmō ʿimmānū ʾēl*.

Wyrażenie *ʿimmānū ʾēl* – z nami Bóg – nie może przecież obwieszczać nieszczęścia. Ten problem wiąże się ściśle z określeniem znaczenia wyrazu *הַעֲלָמָה* – *hā`almāh*. Ma on następujące sensy: dziewczyna, dziewczyna na wydaniu, która jest zdalna do zawarcia małżeństwa, młoda kobieta aż do urodzenia pierwszego dziecka²⁰. Problem dziewictwa nie znajduje się w jego treści. Wyraz jest używany w ST na określenie dziewczyc, które jeszcze nie współżyły, ale nie wyłącznie, bo również młodych mężatek²¹. Stąd nie wynika, że cudowność jest związana z tym, że pocznie właśnie dziewica. To trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć. Na określenie dziewicy Biblia hebrajska stosuje słowo *Būtūlā*²². Wobec tego powstaje pyta-

¹⁹ Tak BT tłumaczy za BJ – *abandonnée*. Powinno być „zdezastowana”, hebr. *tēʿāzēb* – od *ʿāzēb* – znaczy wprawdzie być opuszczonym, ale znaczy też być spustoszone, zdezastowanym”, Iz 32,14; Jr 49,25, por. L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J. J. STAMM, *Wielki słownik hebrajsko-polski*, hasło 6760. Znaczenie „zdezastowana” nasuwa nam kontekst i tło historyczne. Tak też tłumaczy to słowo R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 55.

²⁰ Por. L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J. J. STAMM, *Wielki słownik hebrajsko-polski*, hasło 6903.

²¹ Por. L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza I, 1–39*, s. 195.

²² Por. L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J. J. STAMM, *Wielki słownik hebrajsko-polski*, hasło 1472.

nie: Kim jest ta młoda kobieta, czyli o kim w tym miejscu myślał prorok? Na ten temat istnieje siedem opinii²³:

1. Prorok miał na myśli Matkę Jezusa Maryję. To również mówią niektórzy dzisiejsi egzegeci, nie tylko katolicy. Tradycja patrystyczna też wyznaje ten pogląd, ale nie całkowicie. Trudno się z nim zgodzić, bo przecież to jest znak dany Achazowi, po którym on ma poznać znak Boga. A Maryja przyjdzie dopiero za 734 lata.

2. Prorok miał tu na myśli własną żonę. Tak już uważał w okresie humanizmu Hugo Grotius, a z egzegetów XX w. J.J. Stamm. Inni odpowiadają, że to jest nieprawdopodobne, gdyż żona proroka niedawno urodziła syna, a tekst 8,3n. od razu powie, że urodzi drugiego syna. Dziwne by było ponadto, gdyby posłaniec JHWH był ojcem dziecka, którego charakter on zwiastuje.

3. Chodzi tu o jakąkolwiek kobietę stojącą w pobliżu i będącą w ciąży. Izajasz wskazuje na nią i mówi, że pocznie i porodzi syna, a nazwie go Immanu-El – z nami Bóg. To jednak nie zgadza się ze zwyczajami wschodnimi, według których kobiety ciężarne nie pokazywały się wśród ludzi.

4. Wyraz „panna” rozumieć można kolektywnie jako córę Syjonu lub każdą z mieszkanek Jerozolimy, brzemienna w momencie prorocstwa Izajaszowego stawałaby się znakiem zbawienia²⁴. Jednak Izajasz nie chce, żeby wszystkie kobiety zaszyły w ciążę, nie twierdzi, że wszystkie urodzą synów i nazwą ich Immanu-El. W takim wypadku w. 16 musiałby zawierać lm., tymczasem mowa w nim o jednym chłopcu.

5. Według Gressmanna jest to jakaś postać mitologiczna, czyli stoimy wobec opowiadania alegorycznego, a nie historycznego. Izajasz zaczerpnął koncepcję z mitów, które znał. Uczeni na poparcie tej opinii cytują materiał porównawczy pochodzący z czasów hellenistycznych, czyli o wiele późniejszych. Przytaczają również teksty ugaryckie, tylko że one są zbyt niejasne, wieloznaczne i niczego nie tłumaczą.

6. Według kolejnej hipotezy jest to tajemnicza postać, którą Izajasz dostrzega w widzeniu. Ani król, ani sam prorok nie wie, o kogo tu chodzi, król i dwór pozna te postaci po tym, że jakieś dziecko ukaże się i będzie nosiło imię Immanu-El.

²³ Por. R. KILIAN, *Die neue Echter Bibel*, s. 54–61, passim; L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza I, 1–39*, s. 195–200; S. GADECKI, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, s. 114–119.

²⁴ Ta opinia jest jeszcze dość rozpowszechniona.

Prześciepanie proroka Izajasza 7,1-17

7. Opinia najpowszechniejsza – tą kobietą jest jedna z żon królewskich. Teksty z Ugarit sugerują, że młode królowe na dworze nazywano właśnie terminem *qlma* – panna. A więc Izajasz rzeczywiście ma tu na myśli jedną z żon Achaza. A jej synem ma być Ezechiasz (2 Krł 18,3-5). Panna nadaje synowi jak gdyby drugie imię Immanu-El, gdyż z nim Bóg będzie rzeczywiście współdziałał. „Imię to wskazuje na stałą opiekę bożą, której konieczność była szczególnie zrozumiała w kontekście wojny syro-efraimskiej”²⁵. Panna myśli z wdzięcznością o Bogu, bo ma nowe podstawy, aby stwierdzić, że jest on wierny swoim obietnicom. Bóg jeszcze raz zachował Dawida od zguby. Gdy chłopiec nauczy się odrzucać zło, a wybierać dobro, kraina zostanie zniszczona, tzn. Izrael i Syria zostaną zdewastowane. Niebezpieczeństwo, którego tak się bał król, okazuje się bardzo płonne. I w tym sensie proroctwo zapowiada zbawienie. Jakże bowiem Bóg mógł unieważnić swoją obietnicę, którą złożył domowi Dawida? To jest nie do pomyslenia, to wbrew logice obietnicy Natana. Z drugiej strony, przeciwnicy tej hipotezy też mają swoje racje: dlaczego Bóg miałby zapowiadać zbawienie, skoro Achaz nie uwierzył? Rozwiązać można to, uznając, że znak jest ambiwalentny – wieszczy zbawienie wierzącym, a nieszczęście i groźbę niewierzącym.

To przypomina nam Jezusa – znak sprzeciwu z nowego Testamentu (Por Łk 2,34). W ustach Izajasza znak ten zwiastuje, że dynastia Dawida zachowa się. Dla Achaza zaś będzie stanowił tym cięższą winę i tym większą będzie jego odpowiedzialność. Król sam się zapędza w nieszczęście. Zostało ono zresztą zapowiedziane w związku z opisem powołania Izajasza na proroka w Iz 6,9-13:

I rzekł mi: „Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie pilnie, lecz bez zrozumienia, patrzcie uważnie, lecz bez rozeznania! Zatwardź serce tego ludu, znieczul jego uszy, zaślep jego oczy, iżby oczami nie widział ani uszami nie słyszał, i serce jego by nie pojęło, żeby się nie nawrócił i nie był uzdrowiony”. Wtedy zapytałem: „Jak długo, Panie?”. On odrzekł: „Aż runą miasta wyludnione i domy bez ludzi, a pola pozostaną pustkowiem. Pan wyrzuci ludzi daleko, tak że zwiększy się pustynia wewnątrz kraju. A jeśli jeszcze dziesiąta część ludności zostanie, to i ona powtórnie ulegnie zniszczeniu jak terebint lub dąb, z których pień tylko zostaje po zwaleniu. Reszta jego będzie świętym nasieniem”.

²⁵ Zob. S. GADECKI, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, s. 118.

Julian Sulowski

Tu jest ukazane to słowo, jako spełnione na Achazie, który nie chce wierzyć. Achaz jest pierwszym typem, który słucha proroka i nie słyszy słowa Boga. I w ten sposób stawia pod znakiem zapytania całą instytucję Przymierza. Ze swoim królem również naród nie chce wierzyć. Konsekwencją będzie zalanie i zdewastowanie kraju przez Asyrię. Sam prorok pokłada ufność w Bogu, który wprawdzie schowa twarz przed Izraelem, ale pozostaje na Syjonie. Izajasz napisał w 8,17n:

Oczekuję JHWH, który ukrywa swe oblicze przed domem Jakuba, i w Nim pokładam nadzieję. Oto ja i dzieci moje, które mi dał Pan, stanowimy wieszczce znaki w Izraelu od Pana Zastępów, co na górze Syjon przebywa.

Nadzieja Izajasza tkwi w imieniu pierwszego syna „Reszta się ocali” oraz w innym tajemniczym imieniu Immanu-El²⁶ – z nami Bóg. Oprócz tego w tym fragmencie znajdują się, sporadycznie rozsiane w rozdziałach 8,9 oraz 9,3n., groźby pod adresem innych narodów. Tak zyskujemy zarys „podwójnego schematu”, typowego dla wszystkich pism proroczych, z czym wiąże się w. 16:

Bo zanim Chłopiec będzie umiał odrzucać zło, a wybierać dobro, zostanie zdewastowana kraina, której dwóch królów ty się uląkłeś”.

W wersecie podkreślono pierwsze znaczenie znaku jako zbawienie; na tę aktualną chwilę Achaza, na ten moment historyczny. Ten znak mówi, że *de facto* to niebezpieczeństwo, którego się bał, zostanie zażegnane. Kraina dwóch królów zostanie zdewastowana.

Co znaczy „chłopiec, który nauczył się wybierać dobro, a odrzucać zło”? Można to różnie rozumieć: jako zdolność dziecka do podejmowania wolnych decyzji w błahych rzeczach albo zdolność dojrzałej decyzji – jednak wówczas dziecko musiałoby osiągnąć odpowiedni wiek (12 lat). Izajasz zostawia to określenie umyślnie niedoprecyzowane, żeby ogólnie powiedzieć, że zniszczenie nastąpi bardzo szybko – w 732 r. przed Chr. pod nawałnicą asyryjską padła Syria, czyli dwa lata po tym proroctwie, a w 722 przed Chr., czyli 12 lat po nim, upadł Izrael. Te daty rzeczywiście zgadzają się z dojrzewaniem chłopca do

²⁶ Tak brzmi to imię po hebrajsku według wokalizacji masoreckiej; Emmanuel brzmi w LXX – Emmanouhl.

rachub i wejście w logikę Boga. Na początku jest to sprzeczne z tym, co się nam wydaje. U podstaw wiary typu biblijnego nie leży intelektualne uznanie abstrakcyjnych dogmatów, to nie jest także chodzenie po omacku i w półmroku, w wątpliwościach, a tym bardziej nie skok w ciemność lub upokorzenie rozumu, lecz oświecenie rozumu²⁷, który bez wiary byłby niewidomy i zmierzał do nihilizmu²⁸.

Achaz nie chciał zawierzyć Bogu wtedy, gdy przemawiał do niego Izajasz, gdy był czas sposobny, czyli moment niepowtarzalny w historii (*kairos*), gdy miał wybór, od którego Bóg uzależnił przyszłość Judy i całego Izraela. Na marginesie tego wersetu można powiedzieć, że Bóg często przemawia dziś przez wydarzenia i słowa Kościoła: dziś jest czas sposobny, dziś jest czas zbawienia, dzisiaj ja cię zachęcam do nawrócenia, dzisiaj daję ci łaski do nawrócenia, dzisiaj masz możliwość... Judejczycy mówili sobie, że nawrócą się w Dniu Jahwe, gdy przyjdzie definitywnie królestwo Boże, kiedy pan Bóg uczyni sąd nad narodami, to będzie również dla nich moment dobry do nawrócenia się. Tymczasem przez Izajasza Bóg powiada, że tak nie będzie, że Bóg pošle to słowo, które im zamknie uszy. To nie będzie celem, ale skutkiem tego słowa. Bóg o tym wie i Bóg tak chce, żeby było. Bóg na to zezwala. Właśnie to słowo Izajasza o zatwardziałości serca cytują wszystkie Ewangelie synoptyczne i św. Jan w rozdziale 12, św. Paweł w Dziejach i w jednym z listów. To zdanie było słowem, którym Kościół pierwotny usiłował sobie wytłumaczyć, dlaczego Izrael odrzucił Chrystusa. Ponieważ odkładał nawrócenie, a Bóg mówi: „Nie! Teraz się nawracajcie. Nie odkładajcie, bo zobaczycie, że przyjdzie ten Mesjasz, na którego czekacie, i wy Go nie rozpoznacie, a Go odrzucicie”. I tak się rzeczywiście stało. Gdy czytamy teraz to słowo, ono jest dla nas potężnym wołaniem, które mówi: „Słuchajcie i dzisiaj nawracajcie się, od tego momentu. Nie odwracajcie ani chwili, bo nie wiadomo, czy za chwilę będziecie mieli tę samą łaskę, którą teraz macie, którą wam Bóg daje”. Wiara w Biblii jest postawą egzystencjalną, oparciem całej naszej egzystencji o skałę. Stąd płynie dla człowieka większa pewność. Tak pojęta wiara jest postawą człowieka wobec Boga, tym, co sprawia, że Bóg człowieka usprawiedliwia²⁹. Z tej postawy wyjściowej płynie cała późniejsza świętość człowieka. Dopiero z taką postawą człowiek stwarza w sobie przestrzeń wolną, w której Bóg może spokojnie działać,

²⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Fides et ratio*, n. 38, 43

²⁸ Por. *tamże*, n. 46.

²⁹ Por. Rz 3,21-5,21.

Prześciebanie proroka Izajasza 7,1-17

budować świętość, doskonałość, nowe stworzenie³⁰, nową istotę. Tą istotą jest Jezus żyjący w nas. Brak wiary zrywa tę prawdę i zostawia człowieka w jego świecie, w jego małości, w jego problemach, w duchowych ciemnościach.

Ambiwalencja znaku Emanuela

Wyżej wspomnieliśmy o ambiwalencji znaku Emanuela. W tym miejscu chcemy pogłębić i zaktualizować ten temat. Znak Emanuela jest znakiem zbawienia i łaski, ale został on postawiony wobec Achaza, który ma oczy i uszy zamknięte. Taki człowiek jak Achaz nigdy nie odbierze tego znaku w jego aspekcie zbawienia. Znak Emanuela będzie znakiem zbawienia dla tego, kto ma uszy i oczy otwarte. Izajasz, jego dzieci i wąskie grono jego uczniów – to właśnie jest nowa reszta, którą Bóg sobie wybiera z niewierzącej masy. W księdze Emanuela (rozdziały Iz 7-9) obserwujemy proces tworzenia się tego nowego ludu, który naprawdę wierzy (np. 8,16-18).

Znak Emanuela dla tej reszty, która wierzy, jest znakiem zbawienia, jest też obrazem tej reszty. Wspólnota uczniów Izajasza kontempluje ten znak i staje się on źródłem wiary. Achaz stoi wobec bardzo ważnej decyzji: oprzeć się na człowieku czy na Bogu? Oparcie się na człowieku w tamtej sytuacji historycznej wydaje się roztrośniejsze, bo Assyria reprezentuje niezawodną moc i szybkie rozwiązanie konfliktu, a Bóg występuje tutaj w bezsile, w niemocy, w czymś nieznaczającym. Dla Achaza oprzeć się na Bogu to tak jak oprzeć się na powietrzu, brak konkretnej rękojmi. Achaz wolał wybrać człowieka niż słabość Boga. Znak Emanuela: młoda bezbronna kobieta i nowo narodzone dziecię, symbol pozornej bezsilności Boga – jakież to kontrast z końmi i wozami bojowymi Assyrii! Znak Emanuela cechuje pokój, który ma charakteryzować pokój płynący z wiary. Taki znak mógł tylko pogłębić niewiarę Achaza, natomiast wierząca reszta go przyjęła. Znak Emanuela stał się dla nich nadzieją przyszłego zbawienia, słabość Boga była dla ich wiary mocą Boga, o którą można się oprzeć i która nigdy nie zawiedzie, w odróżnieniu od Assyrii, która Achaza zawiodła. Z tej wiary uczniów wypływa rozdział 9,1-6 czytany w noc Bożego Narodzenia:

Naród krocący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło. Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesela. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa, jak się wesela przy podziale łupu. Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drzątek na jego

³⁰ Por. Ga 5,6.

Julian Sulowski

ramieniu, pręt jego ciemniejszy jak w dniu porażki Madianitów. Bo każdy but pieszego żołnierza, każdy płaszcz zboczony krwią, pójdą na spalenie, na pastwę ognia. Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przewidywany Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju.

Z tej wiary uczniów wypływa także drugie proroctwo, w którym dojrzeła postać Emanuela wśród uczniów – Iz 11,1-9:

Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniami lędźwi. Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłębem razem leżeć będą, cielę i lew pasć się będą społem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą przyjaźnie, młode ich razem będą legały. Lew też jak wół będzie jadał słomę. Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki zmii. Zła czynić nie będą ani zgubnie działać po całej świętej mej górze, bo kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze.

Z tych proroctw widać, jak wierzy reszta Izraela: słabość Boga potrafi im dać światło, siłę, pokój i zapewnić sprawiedliwość, jak uwierzy potem Dziewica Maryja, Apostołowie i Kościół.

Droga od Iz 7,14 do Mt 1, 2331

U Izajasza nie wchodzi w grę Maryja, lecz żona króla, nie było żadnego dziewiczego poczęcia, zaś synem jest Ezechiasz, wielki reformator i odnowiciel wiary jahwistycznej (2 Krl 18–20). Wobec tego powstaje następne pytanie: jaką drogą przebiegało to proroctwo, że Mateusz nadał mu inny sens? Mamy tu przykład dysonansu między interpretacją historyczną tego tekstu (co prorok wtedy

³¹ W tym punkcie przedstawiono ujęcie R. Kiliana, zawarte przede wszystkim w jego ekskursie pt. *Immanuel*, por. *Die neue Echter Bibel*, s. 57–61.

Przesłanie proroka Izajasza 7,1-17

powiedział) a jego interpretacją chrześcijańską (jak na ten tekst patrzy człowiek wierzący w Jezusa Chrystusa). Do niedawna myślano, że nie ma przejścia między tymi tekstami. Dziś znalazł się pomost. Tym pomostem jest pewna metoda – historia przekazu tekstu (*Traditionsgeschichte*). Stwierdzono, że nie istnieje tylko jeden sens proroctwa, ale jest ich więcej i że nakładają się na siebie.

1. Pierwszy sens wybrzmiewa w momencie wygłoszenia: młoda królowa jest w ciąży, za parę miesięcy urodzi syna i nazwie go Emmanuel. Tym synem jest Ezechiasz. Później, gdy się urodził Ezechiasz i Achaz doznał skutków nieszczęścia, to proroctwo stało się kontemplowanym przez Resztę, z którą Izajasz odciął się od niewierzących. Wtedy znak stał się dalszym przedmiotem rozważań, nadziei i sam prorok odkrył, że powiedział rzeczy głębsze, niż mu się to na początku wydawało.

2. Drugi sens tekst uzyskał, gdy wstawiono to proroctwo w kontekst Iz 9,1-6.

3. Trzeci sens nadał mu sam Izajasz – przez proroctwo o idealnym królu przyszłości (Iz 11,1-9), w którym mówi o czynnikach, które sprowadzą na Izrael pokój i sprawiedliwość.

4. Czwarty sens nadają proroctwu słowa Iz 7,15. W tych kolejnych fazach prorok kieruje wzrok ku końcowym czasom Izraela, To jest typowe dla całego Pisma – wstawianie fragmentów w nowe konteksty, by powołać nowy zakres znaczeniowy, niesprzeczny z pierwszym, ale głębszy.

5. Piąty sens wiąże się z przekładem LXX. Tego tłumaczenia dokonano, gdy kanon Pisma formowano i dochodziły do niego nowe treści, gdy wiara ludu ulegała pogłębieniu i to znajdowało odbicie w Piśmie. Grecy z diaspory, czytając tekst Izajasza, na miejsce – hā^calma, wpisali ἡ παρθένο^c – dziewica. Hebrajskie *'almah* zostało doprecyzowane.

6. Szósty sens i ostateczny nadał temu proroctwu Mateusz w 1,23: dawne proroctwo zrealizowało się w Jezusie Chrystusie. Jeżeli chodzi o dziewictwo Maryi, to Pismo Święte nie chce podkreślać go jako sensacji. Ma ono funkcję chrystologiczną, jest zgodne z przesłaniem Starego Testamentu, który ukazuje, że wszystkie wybitniejsze postacie w historii zbawienia, jak Izaak, Jakub czy Samson, rodziły się z niewiasty nieplodnej – ich narodzenie wymagało specjalnej interwencji Boga i dzięki temu są darem Boga dla Izraela. Ewangelisti wpisują się w tę tradycję, wykazując dziewicze poczęcie i to, że Jezus jest absolutnym darem Boga; Zbawiciel rodzi się z dna ludzkiej niemożliwości.

W ten sposób metoda zwana historią przekazu (*Traditionsgeschichte*) wyrównuje ten przeskok w różnych interpretacjach.

Julian Sulowski SJ